

Stanowcza nota Angli żąda rewizji długów wojennych Zgoda Ameryki zapewniona?

LONDYN, 13.XI (PAT). — Nota brytyjska w sprawie długów wojennych doręczona w Waszyngtonie amerykańskiemu sekretarzowi stanu przez ambasadora brytyjskiego w dniu 10 listopada r. b. została dzisiaj wieczorem zakomunikowana prasie dla opublikowania w dziennikach poniedziałkowych.

Nota rozpoczyna się od przypomnienia, że rząd brytyjski z największą radością i gotowością zaakceptował w swoim czasie propozycje prezydenta Hoovera w sprawie jednorocznego moratorium dla długów międzynarodowych. Celem tej propozycji było ulżenie trudności, wynikającym z powodu spadku cen i braku zaufania do gospodarczej i politycznej stabilizacji. Nadzieje związane z inicjatywą Hoovera niestety nie sprawdziły się i trudności gospodarcze, którym inicjatywa ta miała ulżyć nie skończyły się.

Nota przypomina, że już w październiku r. ub. komunikat ogłoszony w Waszyngtonie o racji pobytu premiera Lavale'a uznał, że zanim rok Hoovera się skończy, niezbędne będzie zawarcie w sprawie zobowiązań międzynarodowych stosownego porozumienia na okres przejściowej depresji handlowej oraz, że inicjatywa w tej sprawie powinna być zawczasu podjęta przez głównie zainteresowane mocarstwa europejskie.

Europejskie mocarstwa kredytorskie zebrały się w czerwcu w Lozannie i porozumiały się co do trwałego układu w sprawie reparacji. Układy te zmierzają do ostatecznego zakończenia spłat reparacyjnych, wyobrażają one maksymalne współdziałanie, jakie w zakresie finansów międzynarodowych zainteresowane rządy mogły, jak dotychczas, wykonać, aby przyczynić się do przywrócenia powszechnego dobrobytu, co do którego Stany Zjednoczone zainteresowane są niemniej od Wielkiej Brytanii i dla którego współdziałanie Stanów Zjednoczonych jest konieczne. Co do

istoty tych środków zaradczych, jakie należałoby przedsięwziąć rząd brytyjski nie zamierza obecnie powiedzieć więcej, aniżeli już kilkakrotnie oświadczał, tembardziej, że ani pod względem teoretycznym, ani pod względem rzeczowym nie znajduje uzasadnienia do zmiany swych poglądów. Rząd brytyjski uważa, że obowiązujący obecnie układ międzynarodowych zobowiązań finansowych winien być poddany rewizji. Rząd brytyjski posiada poważne przesładczenie, że należy działać szybko i wierzy głęboko, że Stany Zjednoczone znajdą sposób, aby nawiązać wymianę poglądów jaknajprędzej.

Bezpośrednim celem niniejszej noty jest jednak sprawa o charakterze bardziej ograniczonym. 15 grudnia przypada termin płatności następnej raty długów wojennych. Niemożliwością byłoby spodziewać się, że w ciągu 5 tygodni można osiągnąć porozumienia w sprawach o tak szerokim zakresie. Konferencja lozańska aby przeprowadzić swe prace bez przeszkód uznała za konieczne wstrzymanie regulowania płatności przypadających w tym czasie w konferencji udziału mocarstwom. Rząd brytyjski ma nadzieję, że podobna metoda będzie zastosowana obecnie i zwraca się o odroczenia przypadających od niego płatności na okres proponowany w rozmowach lub na jakikolwiek inny, co do którego nastąpiłoby porozumienie. Rząd brytyjski uważa, że proponowane rozmowy mogłyby najlepiej być zaczęte w Waszyngtonie i o ile projekt ten spotkałby się z przychylnym przyjęciem, rząd brytyjski gotów jest udzielić stosownych instrukcji swemu ambasadorowi zaręczając co do tego punktu jak co do innych punktów poruszonych w tej notcie. Rząd brytyjski oczekuje wyrażenia poglądów przez rząd Stanów Zjednoczonych.

LONDYN 13. XI. (PAT) Nota brytyjska sprawi niewątpliwie wielkie wrażenie dużą stanowczością która każe przypuszczać

że przed jej wystosowaniem musiały istotnie odbyć się rozmowy porozumiewawcze. Inaczej trudno sobie wyobrazić aby Wielka Brytania w sprawie dotąd tak beznadziejnej mówiła tonem jakgdyby przesądającym. Ten ton noty brytyjskiej, która napewno nie była pomyslna jako rozmyslne drażnienie Ameryki nasuwa myśl, że rząd brytyjski musiał uprzednio otrzymać zapewnienie, że tym razem inicjatywa jego nie będzie odrzucona. Naturalnie Stany Zjednoczone wysuną pewne warunki a w Londynie spodziewają się, że będą one z dziedziny rozbrojenowej. Wskazują nalo jednobrzmiące zapewne inspirowane wzmianki w dzisiejszej prasie która powołując się na wysoki autorytet uważa udzielenie przez Amerykę nowego moratorium za przesadzone i przewiduje, że zgoda Ameryki na rewizję długów wojennych uzależniona zostanie od postępu prac rozbrojenowych.

Gazety wskazują w związku z tem na bardzo szeroko zakrojoną akcję Normana Davisa, przypisując mu rolę pośrednika w związku z obecną notą.

Przy pomocy hydrantów i aresztów

spokój w Genewie przywrócony

GENEWA, 13. XI. (PAT). Po mimo zakazu zbierania się na ulicach, sytuacja pozostaje niewyjaśniona. Wczoraj wieczorem około 100 manifestantów, śpiewając międzynarodówkę, starali się rozpocząć bratanie z żołnierzami. Żołnierze, na których tłum napierał,

skierowali na manifestantów siłami policyjnymi. Aresztowano 12 osób z pośród przywódców komunistycznych.

GENEWA, 13. XI. (PAT). — Spokój został całkowicie przywrócony. Strajk generalny zakończył się.

Trudności Papena rosną Bezskuteczne próby porozumienia

BERLIN, 13.XI. (PAT) — Kancelarz Papen rozpoczął w niedzielę rozmowy z przywódcami partyjnymi.

Rokowania odbywać się będą przedewszystkiem z centrum i bawarską partią ludową. Prasa przygotowuje opinię do negatywnego rezultatu rozmów. W dalszym ciągu pojawiają się pogłoski o możliwości rozwiązania reichstagu i okrojowania konstytucji. Przeciwno tym planom, wg. informacji prasy wystąpić mają premierzy rządów krajowych odwołując się do prezydenta Hindenburga. Niepewność sytuacji jest tak wielka, że zarówno w prasie jak i w kołach politycznych krążą najanta-

styczniejsze przypuszczenia na temat dalszego rozwoju wypadków.

Dźwiękowy Kino-Teatr

ZACHĘTA
Najpiękniejsza symfonia erotyczna p. l.
KARAMAZOW
w roli głów. Anna Sten i Fryc Kortner
przedwznowienie życia odcierdów rosyjskich, życie kobiety młodej
Wkrótce „X 27”

Ostatnie gorączkowe zabiegi DEFINITYWNE PLANY ROZBROJENIA

Jutro ujrzą światło dzienne

PARYŻ, 13. XI. (PAT). — Premier francuski Herriot, zebrał dziś rano w ministerstwie spraw zagranicznych delegację francuską na konferencję rozbrojenową celem ostatecznego odczytania planu konstruktywnego, którego treść zostanie jutro podana do publicznej wiadomości.

Jutro przed południem zostanie zwołane posiedzenie gabinetu w celu udzielenia ostatecznej aprobaty planu konstruktywnego. Egzemplarz planu, którego tekst został wczoraj przyjęty, przesłano natychmiast przedstawicielowi francuskiemu w Genewie.

BIAŁOGROD, 13. XI. (PAT). — Szef sztabu głównego Czechosłowacji gen. Syrowy oraz szef sztabu głównego Rumunii gen. Lazarescu przybyli dziś do Białogrodu gdzie wezmą udział w naradach szefów sztabów państw Małej Ententy, celem rozpatrzenia kwestii związanych z konferencją rozbrojenową.

LONDYN, 13. XI. — Szczegóło propozycji, z jakimi wystąpi delegacja angielska na konferencji rozbrojenowej trzymane są w ścisłej tajemnicy.

Jak wykazuje mowa sir Johna Simona rozbieżność pomiędzy stanowiskiem Anglii i

Francji nie jest wielką. Simon w swojej mowie podkreślił następujące punkty: Anglia przyjmuje postulat równości Niemiec, realizację tej sprawy, rozbiła na szereg stopniowych etapów. Najważnym warunkiem angielskim w tej sprawie jest uroczysta deklaracja państw europejskich, że nie użyją siły dla rozwiązania ewentualnych sporów. „Times” daje do zrozumienia, że chodzi tu przedewszystkiem o zachodnie granice Polski.

Obrzymia większość parlamentu popiera stanowisko sir Simona.

Wręczenie nagród zasłużonym artystom sceny



W gmachu Teatru Narodowego odbyło się wręczenie nagród trzem artystom scen polskich, a mianowicie pp.: Ludwikowi Solskiemu, Stefanowi Jaraczowi i Marii Dulebiance. Nagrody te ufundowane zostały przez nieznanego ofiarodawcę. P. Ludwik Solski otrzymał puchar srebrny za całokształt twórczości artystyczno-obywatelskiej, p. Stefan Jaracz czek na 1.000 zł. za kreację „Judasza” w dramacie Tetmajera, p. Maria Dulebianka czek na 1.000 zł. za kreację „Marii” w dramacie Rittnera „W małym domku”.
Na ilustracji naszej, widzimy odznaczonych artystów obok stolika z darem honorowym i dyplomami!

Dom zmiądzony wraz z mieszkańcami Osiemnaście osób zabitych

Niebywała katastrofa budowlana w Warszawie

WARSZAWA, 13.11 (Pat). Dziś około godziny 6.30 rano przy ulicy Krochmalnej 57 wydarzyła się wielka katastrofa. Ściana szczytowa Browaru Habersbusza pod naporem złożonych tam olbrzymich zapasów jęczmienia runęła, padając na mały drewn. parterowy domek, przygniatając go masami cegły i jęczmienia.

Na miejsce wypadku podeszli natychmiast zaalarmowane władze, jako też straż ogniowa.

Akcja straży ogniowej kierowana przez komendanta

Prokoppa, oraz policji doprowadziła do wydobycia z pod gruzów 18 trupów. Ogółem domek zamieszkiwało 31 osób.

WARSZAWA, 13.11 (Pat). Natychmiast po otrzymaniu wiadomości o katastrofie przy ulicy Krochmalnej przybyła na miejsce wypadku p. min. spraw wewn. Bronisław Pierricki oraz komendant garnizonu warszawskiego płk. Strze miński.

Pan minister po szczegółowym zbadaniu miejsca katastrofy polecił zebrany na miejscu przedstawicielom

kazanie jaknajdalej idącej pomocy osobom dotkniętym katastrofą.

Nazwiska zabitych przy rabunku węgla

W uzupełnieniu podanej na innym miejscu wiadomości o napadzie na pociąg węglowy pod Piotrkowem w ostatniej chwili dowiadujemy się nazwisk 2 zabitych napastników, są to: Roman Białoskowski i Antoni Lejman, obaj byli robotnikami nieczynnej obecnie huty szkła „Kara” w Piotrkowie.

KRONIKA

Listopad
14
Podziękuję

Dziś:
rg-kat: Józefa
słowa: Wszołda
awang: Lewina
gr. k.: Koszy i Damiana
Jutro:
rg-kat: Leopolda, Gerit.
słowa: Przybigitowa
awang: Leopolda
gr-kat: Aktynia

Słońce wch. 6.54, zach. 15.46
Kiełtyc. 15.37, 8.33
Stoletni kalendarz do końca miesiąca spełnia siłmo. W południe chwile słoneczne.

Zebranie ogólne delegatów fabrycznych Znamienne uchwały samoobrony przed wyzyskiem przemysłowców

W dniu wczorajszym odbył się w siedzibie Polskich Związków Zawodowych „Praca” przy ul. Główniej 31 zebranie ogólne delegatów fabrycznych, poborców i robotników-włókniarzy, zrzeszonych w związkach „Praca”. Obradom przewodniczył poseł Waszkiewicz.

W sprawozdaniach, wygłoszonych przez szereg delegatów, stwierdzono, że od początku roku bieżącego zaznaczyła się niezwykle silnie akcja przemysłowców w kierunku obniżenia zarobków robotniczych.

Ostatnio akcja ta zaznaczyła się bardzo wydatnie.

Wobec niejednolitego obniżania zarobków w poszczególnych fabrykach zachodziła wielka rozpiętość stawek zarobkowych w poszczególnych zakładach. Wskutek tego stanu rzeczy w jednej fabryce robotnik danej kategorii otrzymuje za pełny tydzień pracy około 20 zł, w innej — za tą samą pracę zarabia z. 15, 12, 10, a nawet — 8 zł. na tydzień.

Zgromadzeni podkreślili z naciskiem zło, jakie wyrządza klasie robotniczej właściciele fabryk mniejszych, niezrzeszonych w związkach przemysłowych, którzy eksploatują warsztaty i robotników, konkurują gwałtownie z zakładami, które nie mogą czy też nie mają odwagi wprowadzić odpowiednich obniżek zarobków. Dochodzi do tego, że właścicielom zakładów w przemyśle średnim kalkulują się znacznie lepiej oddawanie zamówień małym przedsiębiorstwom zarobkowym, na „lohn”, niż produkować towary we własnych zakładach.

Na zebraniu zwrócono uwagę na szczególnie przebiegłą taktykę sfer przemysłowych. Redukcję płac przeprowadza się etapami, nie obrywając jednocześnie zarobków we wszystkich fabrykach i zakładach pojedynczych, a dążąc przedewszystkiem do skłócenia robotników i złamania ich solidarności.

Redukcję płac odbywają się systematycznie coraz to w innej grupie zatrudnionych. W ten sposób stworzyły się warunki, że zarobki w niektórych fabrykach są tak niskie, iż w żadnym wypadku nie mogą wystarczyć robotnikowi na najbardziej skromne utrzymanie jego i rodziny.

W przemówieniach podkreślono konieczność wprowadzenia pewnych stałych norm zarobkowych, co osiągnąć można tylko przez odpowiednią umowę zbiorową, względnie przez należycie opublikowane zarządzenie odośnych władz.

Zgromadzeni powzięli szereg uchwał, przeciwstawiających się obecnemu stanowi rzeczy, celem przedstawienia ich w inspektoracie pracy, w urzędzie wojewódzkim i u zainteresowanych czynników w Warszawie.

Dawni członkowie PPS. Lewicy świadkami oskarżenia

Na dzień dzisiejszy wyznaczone zostało przesłuchanie drugiej grupy świadków oskarżenia.

Zeznawać będą Szczepan Nowaczyk oraz Czesław Bajer, którzy

Delegaci doszli do wniosku, że o ile władze ustawodawcze nie poślą kresu niesłychanemu wyzyskowi robotników, to rozgoryczenie robotników może zwrócić się z taką siłą przeciw fabrykantom, że strąły przemysłu mogą być wówczas znaczące.

Obrady, niezwykle ożywione, przeciągnęły się przez szereg godzin i zakończyły się około godz. 3 po poł.

BUTY Z LEWEJ NOGI

Onegdaj nieznanymi sprawcami wybili szybę wystawową w oknie firmy „Luxobów” przy ul. Piotrkowskiej 115 skąd zabrali kilka naciągów par obuwia.

W godzinach rannych kradzież zauważył dozorca domu, który powiadomił policję i właściciela

Zjazd Związku Majstrów

Wczoraj odbył się w lokalu Związku Majstrów Fabrycznych w Łodzi, przy ul. Żeromskiego 74-76, ogólnokrajowy zjazd delegatów oddziałów wspomnianego związku.

Obrady nosiły charakter poufny. Tematem ich były w pierwszym rzędzie sprawy finansowe, pozatem — sprawy organizacyjne i zawodowe.

Uchwały wczorajszego zjazdu przedłożone zostaną w specjalnym memoriale na najbliższym zebraniu ogólnym wspomnianego zrzeszenia.

Nocne dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: St. Kaepkiewicza, Żelerska 54, J. Sitkiewicza, Kopernika 26, W. Sokolewicz, Przejazd 19, M. Lipca, Piotrkowska 193, A. Rychtera i B. Łobody, 11 Listopada 86, J. Zundelewicz, Piotrkowska 25.

Spis poborowych rocznika 1912

Dziś, w poniedziałek, dn. 14 bm. w godz. od 8-ej do 15-ej obowiązani są zgłosić się do spisu poborowych w biurze wojskowym magistratu m. Łodzi, przy ulicy Zawadzkiej 11 mężczyźni urodzeni w r. 1912, 1909 i star. zam. na terenie 5 kom. P. P., o nazwiskach na listy: S, Sz,

oraz zamieszkałi na terenie 14 go kom. P. P. o nazwiskach na listy: A, B, C, D, E, F.

We wtorek, dnia 15 b. m. stawić się winni do spisu poborowy, zamieszkałi na terenie 5 kom. P. P., o nazwiskach na listy: T, U, W,

oraz zamieszkałi na terenie 14 kom. P. P. o nazwiskach na listy: G, H, Ch, I, J, K.

Zgłaszający się do spisu obowiązani są posiadać dowód osobisty lub inny dokument stwierdzający tożsamość osoby z fotografią.

Wieśniacy rabują węgiel

Dwa trupy w pociągu

Ostatnio na terenie powiatów radomszczańskie, piotrkowskiego i w pewnej części powiatu brzezińskiego rozpowszechniły się masowo kradzieże węgla z wagonów kolejowych. Przeważają wypadki wystąpień zawodowych złodzieży kolejowych, choć nierazko również wieśniacy, którzy przy obecnej koniunkturze nie mogą zaopatrzyć się legalnie w węgiel idą w ślady złodzieży i całe wie gremialnie czynią wyprawy na pociągi.

W sobotę, dnia 12 b. m. w godzinach wieczornych, tuż przed zmierzchem miał miejsce napad na pociąg.

Gupa, licząca kilkadziesiąt głów, zaopatrzona w worki i szufle, napadła na pociąg węglowy zdążający w tempie przyspieszonym z Górnego Śląska do Łodzi.

Na odcinku między Radomskiem i Piotrkowem, w odległości 3-kilometrów od Piotrkowa, rabusie gromadnie poczęli wskakiwać na wagony, korzystając z chwili gdy pociąg na zakręcie zwinął nieco biegu.

Konwój policji, strzegący ładunku oddał kilka strzałów na postach. Poszukiwano to częściowo albowiem rabusie w panice opuścili wagony. Jedynie dwóch najśmieszniejszych, którymi okazali się ojciec i syn nieznanego nazwiska

i adresu, nieustąpili. Mimo nawoływania rabusie zrzucali w dalszym ciągu węgiel z wagonów, wobec czego konwojujący oddali w ich kierunku szereg strzałów.

Jeden został ranny i padł na ładunek węglowy, drugi zaś zeskoczył, lecz dostał się pod koła pociągu, które zmasakrowały go wlokąc na przestrzeni kilkudziesięciu metrów.

Nieudane oszustwo brylantowe

Do przybytego niedawno telepaty Władysława Messinga, zamieszkałego przy ulicy Narutowicza 34 zbliżył się jakiś osobnik podający się za reemigranta z Rosji.

Osobnik ów zaoferował p. Messingowi na sprzedaż złotą kolję z brylantami oraz pierścionek, podając przytem niezwykle niską cenę, którą uzasadniał potrzebę gotówki.

Transakcja odbywała się w bramie, dokąd „brylantarz” nieznanie wciągnął kupującego. P. Messing, który, jak to zaznaczyliśmy powyżej, jest telepatą, wzięwszy rzekome brylanty do ręki, miał obejrzeć je począł pilnie wpatrywać się w oszusta.

Snać wzrok telepaty nie przypadł do gustu brylantarzowi, albo

Pociąg przyspieszył biegu i zatrzymał się dopiero na stacji Władze, pod Łodzią, gdzie znaleziono na wagonie martwe już ciało drugiego rabusia, który padł od kuli karabinowej.

Nazwisk obu zabitych narazie nie ustalono. Powiadomione władze śledcze zarządziły energiczne poszukiwania i obławy w okolicy, gdzie miał miejsce rabunek.

wiem pozostawiający „brylanty” w rękach p. Messinga zbiegł w panicznym strachu.

P. Messing zamierzając zwrócić brylanty prawemu właścicielowi za pośrednictwem policji, dowiedział się, iż rzekome brylanty są najzwyczajszymi szkiełkami przedstawiającymi wartość kilkudziesięciu groszy. Oszusta poszukuje policja.

Nożowa rozprawa na zabawie

Coraz więcej słyszy się o bójkach i krwawych rozprawach jakimi kończą się wiejskie zabawy. W dniu onegdajszym wieś Bronczyn, gminy Błaszki powiatu Kaliskiego była widownią krwawej rozprawy nożowej.

Podczas zabawy tanecznej, powstał spór pomiędzy kilkoma młodzieńcami.

Od słów doszło do bójki w czasie której pokłuto dotkliwie

Wobec zamierzonej przez firmę „Dawid Góralski” (farbiarnia i wykończalnia przy ulicy Piotrkowskiej 214) obniżki zarobków wybuchł w ubiegłą sobotę strajk robotników, którzy nie chcieli zgodzić się na projektowane redukcje.

Firma zatrudnia około 200 robotników, którzy na wiadomość o obniżce zgrobków o 1/3 t. j. o 20% wstrzymali się od pracy, wybierając delegację, która

25-letniego Franciszka Nowaka, któremu cios nożem, uszkodził płuca.

Ofiarę bójki przewieziono w stanie beznadziejnym do szpitala w Kaliszu.

Sprawców bójki w osobach Stanisława Woźniaka, Czesława Klimczaka i Józefa Tomczyka, również mieszkańców Bronczyna policja osadziła w areszcie do dyspozycji władz sądowych.

Sezon grzybów

Wczoraj wzywano dwukrotnie pogotowie ratunkowe do zatrutych grzybami.

W pierwszym wypadku uległ zatruciu dozorca domu № 46 przy ul. Anny Władysława Skrzypek oraz żona jego Helena.

Lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu pomocy pozostawił obojga małżonków w stanie osłabionym na miejscu.

Drugi wypadek zatrucia miał miejsce również na tejże ulicy lecz pod Nr. 33, gdzie uległa zatruciu

sklepu. Straty wnoszą z górą 800 złotych.

Zaznaczyć należy, że na wystawie znajdowały się jedynie buciki z lewej nogi z których złodzieje nie będą mieli żadnego pożytku.

Policja prowadzi energiczne dochodzenie.

Tajemniczne napady

Onegdaj w godzinach wieczornych, gdy 48-letni Anastazy Pelzowski wraz z synem opuścił mieszkanie swej córki zamieszkałej przy ulicy Wesolej pod nr. 7, zostali napadnięci w sieni wymie-

nilonego domu przez nieznanymi im osobników, którzy pokłuli ich nożami.

Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego, stwierdził u ojca ranę głęboką kłutą ręki prawej, zaś u syna — kłutą klatki piersiowej. Po udzieleniu pierwszej pomocy pozostawiono rannych na miejscu.

Powiadomiony o napadzie komisarjant P. P. wszczął energiczne dochodzenie, celem ujęcia sprawców napadu.

28-letni Leon Czaplński (Wrocławskawa 13), będąc w stanie pijanym, przechodząc ulicą Zachodnią został zaczepiony przez kilku osobników również podchmielonych, którzy go pobili łepem narzędziami. Czaplński odniósł rany tłuczone głowy.

Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu pomocy, przewiózł rannego do domu.

Pamiętajcie o Funduszu Pomocy Bezrobotnym

Krótkotrwały strajk w firmie „Dawid Góralski”

ra udała się do inspektoratu pracy.

Po dłuższej konferencji z właścicielem firmy, delegacja zdolała dojść do porozumienia, wobec tego strajk natychmiast przerwano i robotnicy przystąpili do normalnej pracy.

Przy pracy i z braku pracy.

Wczoraj w mieszkaniu własnym, przy Bałuckim Rynku 6 usiłowała pozbawić się życia przez wypicie nożyc się doży jodny 39-letnia L. Lenke.

Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu denatce pierwszej pomocy, przewiózł ją w groźnym stanie do szpitala okręgowego przy ul. Zagajnikowej.

Onegdaj w firmie Bronisław Grabski (Zakąta 61) uległ niebezpiecznemu wypadkowi przy pracy 29-letni robotnik L. Rybowski (Wólczajska 141), któremu maszyna zmiażdżyła trzy palce prawej ręki.

Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł go do szpitala okręgowego przy ul. Zagajnikowej.

rodzina dórczy Franciszka Chudzika.
Lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu pomocy i w tym wypadku pozostawił zatrutych na miejscu.

Pożar willi

Nocy onegdajszej, wybuchł groźny pożar w miejscowości Wistnowa Góra, gminy Brójce powiatu łódzkiego. Wskutek wadliwej konstrukcji przewodów, zapaliły się sadze w kominie, w willi należącej do p. Tatjana Ceter. Mimo natychmiastowego wystąpienia do akcji przeciwpożarowej i ogromnych wysiłków właścicieli straży ogniowej oraz

ludności, ogień rozszerzał się błyskawicznie, tak, że w krótkim czasie cała willa stanęła w płomieniach.

Dzięki mozołnej i ofiarnej akcji strażaków udało się pożar umiejscowić, willa jednak spłonęła doszczętnie. Straty spowodowane pożarem sięgają z górą 6000 złotych.

DZIENNIK SPORTOWY.

KŁĘSKA W DORTMUNDZIE ŁKS. — Garbarnia 6:1 (3:0)

Polska przegrywa 2:14

Garczarek zdobywcą dwu punktów

W dniu wczorajszym odbyło się w Dortmundzie międzypaństwowe spotkanie bokserów polsko-niemcy. Zwyciężyli Niemcy 14:2.

Przebieg poszczególnych walk: W wadze muszej: Polus—Spannagel. W pierwszej rundzie przewagę miał lepszy technicznie Niemiec, w drugiej agresywniejszy Spannagel posiadał ciosy bardziej skuteczne, trzecia runda wyrównana przy technicznej wyższości Spannagla, który zwyciężył na punkty 2:0 dla Niemiec.

W wadze koguciej: Foriański—Ziegler. W pierwszej rundzie zwyciężył Ziegler przez techniczny k. o. Punkcja 4:0 dla Niemiec.

W wadze piórkowej: Sipiński spotkał się z Jakubowskim. Silniejszy fizycznie i lepszy technicz-

nie Jakubowski zwyciężył na punkty po trzyrundowej walce. Punkcja 6:0 dla Niemiec.

W wadze lekkiej Arski walczył z Schnebesem. W pierwszej rundzie wyraźną przewagę ma Polak, który panuje nad sytuacją i uderza celnie i częściej, w następnej rundzie lepszy jest Schnebes. Arski pod silnymi ciosami Niemca parokrotnie idzie na deskę, nie rezygnuje jednak z walki i trzyma się do końca mimo wyczerpania. Wygrwa na punkty Schnebes. Punkcja dla Niemiec 8:0.

W wadze półśredniej walczył Garczarek contra Strathman. Garczarek wywalczył dla Polski jedyne w meczu tym zwycięstwo uzyskując znakomitą przewagę nad przeciwnikiem we wszystkich 3-ach rundach. W pierwszej Garczarek obserwuje przeciwnika wykazując

przewagę techniczną oraz przesadzając rundę dla siebie. W drugiej Garczarek panuje nad sytuacją całkowicie. Mocne jego ciosy parokrotnie posyłają Niemca na ziemię. Gong ratuje Strathmana od k. o. W trzeciej rundzie Niemiec przyszedł do siebie, mimo to Garczarek jest znacznie lepszy technicznie. Punkcja 8:2 dla Niemiec.

W wadze średniej Chmielewski walczył z Bernlohem. Ten ostatni lepszy technicznie wypunktował Chmielewskiego. Była to najpikniejsza walka dnia. Punkcja 10:3 dla Niemiec.

W wadze półciężkiej walczył Tomaszewski—Berger. Po przewadze technicznej i taktycznej w rundzie pierwszej Niemiec zwyciężył w drugiej przez techniczny k. o. Punkcja 12:2.

W wadze ciężkiej walczył Zieliński contra Kohlhaas. Pierwsza runda daje walkę wyrównaną. W drugiej i trzeciej Kohlhaas ma nieznaczną przewagę techniczną i zwycięża na punkty. Ostateczny wynik meczu 14:2 dla Niemiec.

Po zawodach prezes Niemieckiego Związku Bokserskiego wręczył zwycięskiej drużynie złoty puchar ufundowany przez słynnego pięściarza niemieckiego Schmelinga.

Sędziował dobrze w ringu Belg de Baker.

Wieczorem odbył się bankiet dla zawodników obu reprezentacji.

Król strzelcem 5 bramek

Oczekiwany z wielkim zainteresowaniem mecz ligowy ŁKS. — Garbarnia zakończył się niespodziewanie wysokim zwycięstwem gospodarzy.

Zwycięstwo to wybitnie poprawiło ŁKS-owi stosunek bramek. Przebieg całego spotkania był niezwykle emocjonujący.

Pierwsza połowa upływa na licznych obustronnych atakach. Przeczem ŁKS. ma więcej szczęścia, aniżeli krakowianie i uzyskuje prowadzenie ze strzału Herbstreicha przy wybitnej pomocy obrońcy krakowian Billa.

Garbarnia nie traci animuszu atakuje coraz energiczniej, lecz dzięki dobrej postawie Karasiaka i Galeckiego nie może zdobyć wyrównania.

ŁKS. również nie spoczywa na laurach. Ataki jego mimo braku zrozumienia między debiutującym na środku ataku Fiedlerem a obu łącznikami są bardzo groźne. Jeden z takich ataków kończy się pięknym strzałem Króla i piłka znalazła się w siatce poraż drugiego. Goście zmieniają bramkarza. ŁKS. ciągle atakuje i znowu Król po pięknym starciu do odbitej przez bramkarza piłki zdobywa głową trzecią bramkę.

Do przerwy wynik nie ulega zmianie.

Po przerwie Garbarnia bardzo energicznie zabiera się do pracy i groźnie atakuje. Prawie cała drużyna ŁKS-u została zepchnięta na pole karne. Lecz obrońcy czwornych i Frymarkiewicz nie kapitulują i skutecznie odpierają ataki gości.

ŁKS. sporadycznie tylko dochodzi do pozycji umożliwiających strzał. W pewnym momencie Sowiak otrzymał piłkę od pomocy przedryblowawszy dwu przeciwników wypuszczając na przebiegiem kilku kroków z 25 metrów silnie strzela. Piłka mimo robinzonady bramkarza znalazła się poraż 4-tą w bramce krakowian.

Garbarnia w dalszym ciągu nie opada na duchu i atakuje. Ciągle jednak bezskutecznie. ŁKS. natomiast zdobywa dalsze dwie bramki ze strzałów dysponowanego Króla. Krakowianie datą bardzo usilnie do zdobycia honorowego punktu, co im się wreszcie udało dzięki strzałowi Riesnera. Bramkarz miejscowych nie miał do powiedzenia.

Obopólne wysiłki nie zmieniły osiągniętego wyniku.

Przechodząc do oceny zespołów i poszczególnych zawodników, wyróżnić należy w drużynie gości linię ataku, a w niej Smocka, Riesnera i Pazurka. W linii pomocy pracowitością wyróżnił się Wilczkiewicz. Linia obrony i obaj bramkarze nie nadzwyczajni.

W ŁKS-ie wyróżnił się Król, zdobywca niespotykanego w rozgrywkach ligowych rekordu uzyskawszy pięciu bramek jedną za drugą i Sowiak. Debiutujący na środku ataku Fiedler, rozegrał się dopiero w drugiej połowie. Pozostawił dobre wrażenie i zapowiada się naogół nieźle.

W linii pomocy wyróżnił się Welnic, który z meczu na mecz jest lepszy.

Skraini pomocnicy pracowici przyczem Pegza lepszy od Janiczka, który uprawia z uporem manjaka „kiwanie”. Obrońcy bez zarzutu. Galecki zdaje się wracać do formy. Frymarkiewicz wobec dobrej gry obrońców nie miał pola do popisu.

Sędziował p. Walczak z Warszawy, popełniając szereg błędów przy ocenie fauli i spalonych.

Turniej gier sportowych „Triumfu”

W sobotę rozpoczął się turniej „Triumfu” w siatkówkę żeńską i koszykówkę męską, który odbywa się systemem olimpijskim w sali Niemieckiego Gimnazjum. Wyniki pierwszej soboty były następujące: siatkówka żeńska: Triumf—Zjednoczone 30:22 (15:9). Gra na niewysokim poziomie, odbyła się według nowych przepisów. Wyróżniła się doskonale „szczeniaki” — Pohlówna z Triumfu, Koszykówka męska: WKS — Geyer 28:20 (16:6). Do przerwy znaczna przewaga WKS-u, zaś po przerwie gra wyrównana. ŁKS — Triumf 22:14 (14:6). ŁKS pomimo odmołodzonego składu spisał się b. dobrze i wygrał pewnie. Najlepiej w ŁKS-ie spisał się Załęski. Sędziował p. Brzeziński.

O wejście do klasy B

W meczu międzygrupowym o wejście do klasy B między Turym z Pabianic a Sztternem z Łodzi, zwyciężyła drużyna pabianicka w stosunku 4:0 (1:0). Mecz został rozegrany na boisku Turu Łódzkiego.

Od zaraz POKÓJ z KUCHNIA do wynajęcia

Śloneczne, światło, woda, zlew Radwańska 73, m. 21, front, II p. Wiadomość u dozorczy.

O wejście do Ligi

Podgórze poraż drugie remisuje z Legią

Mecz o wejście do ligi między finalistami Legią (Poznań) i Podgórzem (Kraków) rozegrany w dniu wczorajszym w Krakowie, zakończył się niespodziewanie wynikiem bezbramkowym, 0:0. Podgórze było drużyną szybszą, jednak poznaniacy grał b. ambitnie i wykazali duży ciąg na bramkę. Przebieg meczu niezwykle emocjonujący obfi-

tował w liczne ciekawe momenty, jednak żadna ze stron nie potrafiła uzyskać zwycięskiego gola. Widzów 5000. Sędzia dr. Lustgarten. Wobec tego, że obie drużyny zdobyły w finale po 2 punkty, trzecia decydująca rozgrywka odbędzie się na gruncie neutralnym, najprawdopodobniej w nadchodzącą niedzielę (20 b. m.) w Łodzi.

Makabi mistrzem klasy B

Trzeci decydujący mecz o tytuł mistrza klasy B, między Makabi a Widzewem II przyniósł po zażartej walce zwycięstwo beniaminkowi klasy A — Makabi w stosunku 3:2 (3:1). W pierwszej połowie atak Makabi przeprowadza szereg jądnych ataków i zdobywa trzy bramki, przez Synaderę, Chumecę i Szajniaka, podczas gdy Widzew rewanżuje się tylko jedną. Druga połowa przynosi drugą bramkę dla ambitnie grającej drużyny robotniczej i ostateczny wynik brzmi 3:2, dla Makabi. Mecz odbył się na boisku Turystów. Sędziował p. Andrzejak.

Sukcesy b. bokserów łódzkich

W Warszawie odbyły się w dniu wczorajszym międzyklubowe zawody bokserkie, w których wzięli również udział byli bokserzy łódzcy Cyran i Pisarski występujący obecnie w barwach Skody. Cyran miał za przeciwnika rutynowanego boksera Jordana — Borensteina. Po żywym i ciekawym przebiegu walki zwyciężył pewnie aktywniejszy i b. żywiłowy Cyran — na punkty. W wadze średniej Pisarski miał groźnego przeciwnika — Wysockiego (Jordan). Walka przyniosła wynik remisowy. Pozaatem Kazimierski (Polonia) pokonał wysoko na punkty Matuszewskiego i Anders (J) zremisował z Pernakiem (Pol.).

Mistrz kl. B w koszykówce niewyłoniony

Drugą finałową mecz w koszykówkę męską, rozegrany w dniu wczorajszym na boisku Wimy, o tytuł mistrza kl. B i o awans do klasy A między HKS-em a Stow. Młodziei Polskiej zakończył się wysokim zwycięstwem harcerzy w stosunku 42:11. Stow. Mł. Polskiej wystąpiło z dwoma rezerwowymi i grało wyjątkowo słabo. W pierwszej połowie HKS prowadził 12:6, zaś po przerwie miał kompletną przewagę. U zwycięzcy wyróżnili się Młotkiewicz i Jagiełło, natomiast w Stow. Młodz. P. Kwaśniewski, Kaczmarek i „Adaś”. Sędziował zamiast wyznaczonego sędziego p. Głazera wybrany ad hoc p. Kościelski.

Ponieważ pierwszy mecz finałowy zakończył się zwycięstwem St. Mł. P. odbędzie się trzecia decydująca rozgrywka między powyższymi zespołami na neut. boisku.

Herbstreich i Król w tabeli strzelców.

Po wczorajszych rozgrywkach ligowych na czele tabeli „króla” strzelców ligowych figuruje obecnie nazwisko Herbstreicha, mającego na swym koncie 15 zdobytych bramek. Na drugie miejsce wysunął się obecnie Król (ŁKS) — 14 bramek, dalej następują: Kryskiewicz i Szerfke II — po 13 bramek, Malczyk, Żurkowski i Artur — po 11 bramek, Zieliński, Szczepaniak, Kubiński — po 10 bramek i t. d.

Finisz ligowców

Polonia bije Legię Pogoń pierwsza w tabeli Cztery spotkania o mistrzostwo

Cztery spotkania o mistrzostwo Ligi znowu nie przyniosły decydującego rozstrzygnięcia.

Ani czoło tabeli, ani też dół nie zostały ustalone.

Do tytułu mistrza w dalszym ciągu kandydują trzy zespoły: Pogoń, Cracovia i ŁKS, przyczem rola pierwszej jest wyłącznie bierna, gdyż lwowianie w dniu wczorajszym zakończyli rozgrywki i oczekiwania będą na ewentualne potknięcia się Cracovii czy ŁKS-u.

U dołu Czarni, dzięki wygranej Polonii nad lokalną rywalką, znajdują się znowu na ostatnim miejscu. O tyle w gorszej sytuacji od warszawian, że mogą zdobyć tylko 16 punktów, a Polonia 19.

Wyniki spotkań wczorajszych są naogół spodziewane.

Pogoń bijąc Ruch we Lwowie aplasowała się po raz pierwszy w tegorocznych rozgrywkach na pierwszym miejscu.

Utrwalenie tego sukcesu w postaci zdobycia tytułu mistrza obecnie jest zależne od dwóch kontrkandydatów do tegoż tytułu.

Mecz ŁKS z Garbarnią skończył się niespodziewanie wysokim zwycięstwem Czerwonych. Wynik ten należy uważać za uprawniający i odzian do zajęcia jednego z trzech pierwszych miejsc w tabeli.

Obojętny dla wszystkich mecz Wisły z Warszawianką zakończył się sukcesem warszawian, którzy wspięli się w tabeli o jeden szczebel.

Czwarty i ostatni mecz niedzieli Polonii z Legią zakończył się zdobyciem punktów przez pierwszą. Punkty te chwilowo znowu wpłynęły na zmianę miejsca z Czarnymi. Punkty te są tem cenniejsze z powodu zdobycia ich na groźnym przeciwniku lokalnym.

Jeżeliby Polonia w dwu pozostałych meczach zdobyła dwa punkty będzie uratowana przed spadkiem do klasy A.

Krótkie sprawozdania z odbytych zawodów są następujące:

Lwów: Pogoń—Ruch 2:1 (0:1)

Mecz rozegrany w dniu wczorajszym między Pogonią a Ruchem, w obecności 3000 widzów, zakończył się nieznacznym zwycięstwem gospodarzy w stosunku 2:1 (0:1). Drużyna słaska, która wystąpiła w składzie wzmocnionym, grała znacznie lepiej, niż ubiegłego tygodnia z Czarnymi, jedyne braki jej wykończenia padł bramką. W pierwszej połowie gra toczy się ze zmienną przewagą i przez dłuższy czas nie przynosi wyniku. Dopiero w

43 min. Peterek zdobywa dla Ruchu niespodziewanie pierwszą bramkę. Po zmianie pól, miejsce w grze b. ofiarnie i mają znacznie więcej z gry aniżeli Ruch. W 15 minucie pada dla Pogoni wyrównująca bramka ze strzału Łagodnego, zaś na 2 min. przed końcem meczu Motylewski zdobywa zwycięskiego gola. Sędzia p. Gulicz.

Warszawa: Polonia—Legia 1:0 (1:0)

Rozegrany w dniu wczorajszym mecz ligowy na stadionie Legii Polonia—Legia zakończył się wynikiem 1:0 (1:0) na korzyść Polonii. Legia grała wyjątkowo słabo, w przeciwieństwie do Polonii, która ratując się przed spadkiem z ligi, wykazała rzadko spotykany w tej drużynie animus. W pierwszej połowie gra otwarta. Legia gubi się w sytuacjach podbramkowych, podczas gdy akcje Polonii są groźniejsze i wreszcie w 44 min. Malik zdobywa dla swych barw jedyną bramkę dnia. W drugiej połowie przeważa nieznacznie Polonia, wynik jednak pozostaje niezmieniony. Sędzia p. Arczyński Widzów 3000.

Kraków: Warszawianka—Wisła 2:1 (1:1)

Mecz wczorajszy między Warszawianką a Wisłą, przyniósł dwa punkty drużynie stołecznej, która w polu ustępowała swemu przeciwnikowi, jednak atak jej był pod bramką Wisły groźny i umiał wykorzystywać niezbyt liczne dogodnie sytuacje. Już w 7 minucie Królewicki zdobył pierwszą bramkę. Wisła daży do rewanżu i w 15 min. Artur strzela wyrównującego gola. W drugiej połowie Królewicki zdobywa w 15 min. drugą bramkę dla Warszawianki. Pozostały okres należy do Wisły, jednak atak jej na polu karnem przeciwnika gra beznadziejnie. Sędzia p. Krajczarek.

Wczorajsze wyniki następująco ukształtowały tabelę:

	Il. g.	Il. p.	st. b.
1. Pogoń	22	28	32:24
2. Cracovia	21	27	53:30
3. Warta	22	27	55:37
4. ŁKS.	21	26	49:28
5. Legia	20	21	33:22
6. Ruch	22	20	33:35
7. Wisła	21	20	35:42
8. Warszawianka	21	20	27:46
9. Garbarnia	21	18	38:41
10. 22 pp.	20	16	32:44
11. Polonia	20	15	25:47
12. Czarni	21	14	23:39

